

## Wybory samorządowe 2018

Znak jakości przyznany CBOS przez  
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2018 roku

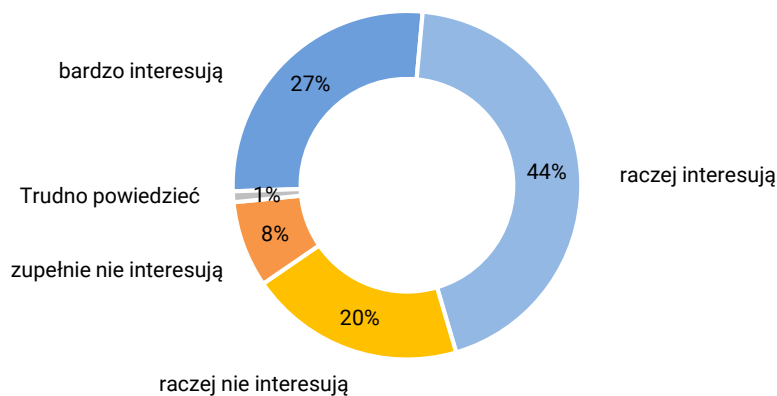


Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Jesienne wybory samorządowe – pierwsze z serii elekcji czekających nas w najbliższej przyszłości – budzą duże zainteresowanie przyszłych wyborców. W maju<sup>1</sup>, a więc na mniej więcej pół roku przed ich terminem, co najmniej umiarkowane zainteresowanie tym głosowaniem deklaruje siedmiu na dziesięciu Polaków (71%), a tylko nieco ponad jedna czwarta (28%) zgłasza swoje *désintéressement* w tej sprawie. Poziom deklarowanego zainteresowania wyborami do władz lokalnych jest minimalnie wyższy niż miesiąc temu (wzrost o 2 punkty procentowe) i porównywalny z tym, jaki rejestrowaliśmy w październiku 2014 roku, a więc na końcowym etapie kampanii wyborczej poprzedzającej ostatnie wybory samorządowe. Zainteresowanie zbliżającym się głosowaniem zgłaszało wówczas 70% ankietowanych i do tej pory był to najwyższy z dotychczas rejestrowanych w naszych badaniach odsetków takich deklaracji.

CBOS

RYS. 1. Jesienią tego roku odbędą się wybory samorządowe do rad gminnych, powiatowych i sejmików wojewódzkich oraz wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Czy Pana(ią) wybory te:



<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (336) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 10–17 maja 2018 roku na liczącej 1121 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

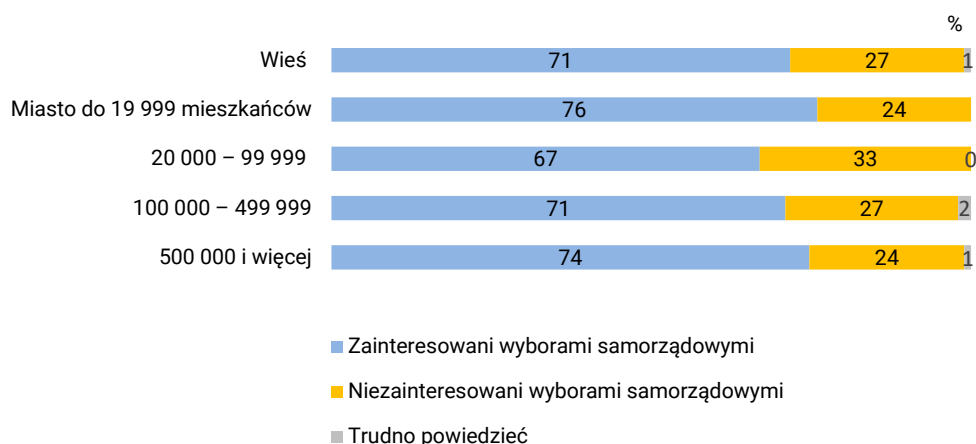
TABELA 1

Zainteresowanie wyborami samorządowymi	Wskazania respondentów według terminów badań																				
	1998		2002				2006					2010				2014				2018	
	VIII	IX	VI	VIII	IX	X	VI	VIII	IX	X	XI	VIII	IX	X	XI	VII	VIII	IX	X	IV	V
	w procentach																				
Zainteresowani	50	63	55	50	53	61	47	47	48	53	57	59	65	62	66	62	62	66	70	69	71
Niezainteresowani	47	35	44	49	45	38	52	49	49	45	41	39	33	37	33	36	37	34	29	30	28
Trudno powiedzieć	3	2	1	1	2	1	1	4	3	2	2	2	2	1	1	2	1	1	1	1	1

Zainteresowanie wyborami władz lokalnych bardzo słabo różnicuje wielkość zamieszkiwanej miejscowości. Stosunkowo najrzadziej głosowaniem tym interesują się mieszkańcy miast liczących od 20 tys. do 100 tys. ludności, natomiast relatywnie najczęściej – mieszkańcy najmniejszych miast (do 19 999 ludności) oraz największych aglomeracji (500 tys. i więcej).

CBOS

RYS. 2. Zainteresowanie wyborami samorządowymi a wielkość miejscowości zamieszkania



Zainteresowanie nadchodzącymi wyborami samorządowymi najczęściej deklarują osoby w wieku 55-64 lata (77%), badani z wyższym wykształceniem (85%), respondenci dobrze sytuowani – o dochodach *per capita* 2500 zł i więcej (84%), określający własne warunki materialne jako dobre (76%), a spośród grup społeczno-zawodowych – kadra kierownicza i samodzielni specjaliści (90%), pracownicy administracyjno-biurowi (82%) oraz pracujący na własny rachunek (80%).

Z kolei stosunkowo najmniej zainteresowanych tym głosowaniem znajdujemy wśród ludzi młodych – od 18 do 24 roku życia (55%), badanych słabiej wykształconych – z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym (62%) oraz zasadniczym zawodowym (63%), osób najgorzej sytuowanych, deklarujących dochody poniżej 900 zł *per capita* (66%) i źle oceniających własne warunki materialne (56%), a spośród grup społeczno-zawodowych – wśród uczniów i studentów (51%), robotników wykwalifikowanych (58%) oraz rencistów (65%) i bezrobotnych (66%).

Stosunek badanych do wyborów władz lokalnych różnicuje ponadto religijność mierzona częstością praktyk religijnych. Im częstszy udział w praktykach, tym większe zainteresowanie badanych wyborami swoich przedstawicieli do tych władz.

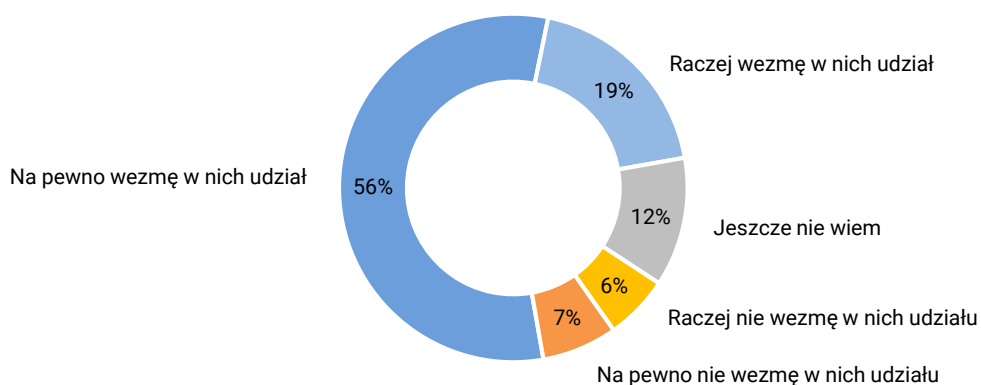
Na obecnym etapie przygotowań (bardzo wczesnym z punktu widzenia przeciętnego obywatela) o stosunku do wyborów samorządowych decydują przede wszystkim czynniki odpowiedzialne za zaangażowanie i aktywność polityczną Polaków. Pozytywny stosunek do tego głosowania, podobnie jak w przypadku innych wyborów, bardzo wyraźnie idzie w parze z interesowaniem się polityką oraz posiadaniem sprecyzowanych poglądów politycznych. Wyborami władz lokalnych zdecydowanie najczęściej interesują się osoby deklarujące duże i bardzo duże zainteresowanie polityką – z uwagą śledzące wydarzenia polityczne w kraju (87%). W większości nie są natomiast nimi zainteresowani ci, których polityka jako taka w ogóle nie zajmuje (63%). Podobnie – o ile osoby o lewicowych, prawicowych lub centrowych przekonaniach politycznych w zdecydowanej większości są zainteresowane nadchodzącym głosowaniem (odpowiednio: 78%, 79% i 73%), o tyle wśród osób, które nie potrafią określić swoich poglądów politycznych, odsetek ten jest znacznie niższy: wyborami władz lokalnych interesuje się tylko nieco więcej niż połowa (53%).

## DEKLARACJE UDZIAŁU W WYBORACH SAMORZĄDOWYCH

Podobnie jak zainteresowanie tegorocznymi wyborami, także deklaracje partycypacji w jesiennych wyborach samorządowych utrzymują się na bardzo wysokim poziomie. W maju swój udział w tym głosowaniu zapowiada trzy czwarte uprawnionych (75%), w tym ponad połowa z całą stanowczością twierdzi, że będzie w nim uczestniczyć (56%). Co ósmy ankietowany (12%) jeszcze nie wie, czy pójdzie na te wybory, a porównywalna grupa (13%) już teraz deklaruje, że nie weźmie w nich udziału. Odsetki te nie odbiegają znacząco od rejestrowanych miesiąc wcześniej.

CBOS

RYS. 3. Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w wyborach samorządowych jesienią tego roku?



Sondażowe deklaracje oczywiście nie oznaczają, że Polacy rzeczywiście tak licznie stawiają się w lokalach wyborczych. W listopadzie 2014 roku na tydzień przed głosowaniem udział w nim zapowiadało 69% uprawnionych do głosowania, natomiast faktyczna frekwencja w wyborach do rad gmin wyniosła 47,68%.

TABELA 2

Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w nadchodzących wyborach samorządowych?	Wskazania respondentów według terminów badań																				
	1998		2002			2006				2010				2014					2018		
	VIII	IX	VIII	IX	X	VIII	IX	X	XI	VIII	IX	X	XI	VII	VIII	IX	X	XI	I*	IV	V
	w procentach																				
Tak	60	69	55	58	64	56	55	57	63	66	71	68	71	66	65	66	70	69	79	74	75
Jeszcze nie wiem	15	17	20	17	13	19	19	18	15	25	15	14	11	15	15	14	13	13	12	14	12
Nie	25	13	25	25	23	25	26	25	22	9	14	18	18	19	20	20	17	18	8	12	13

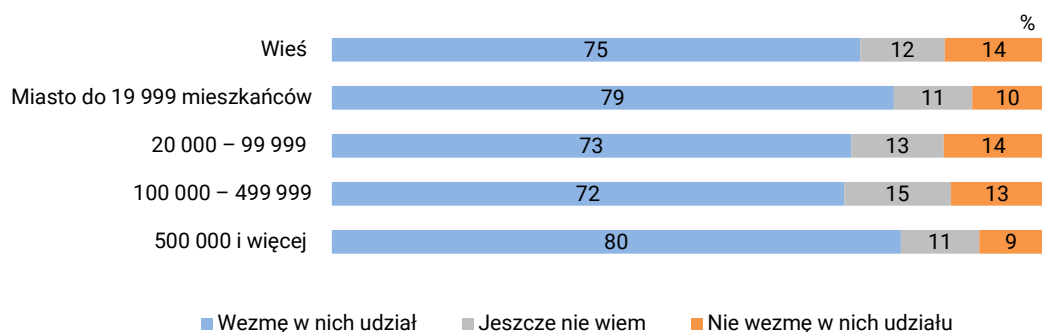
W styczniu br. pytanie brzmiało: „Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory samorządowe – władz gminy, powiatu i województwa - to czy wziął(ęła)by Pan(i) w nich udział?”. Respondenci mieli do wyboru odpowiedzi: „Na pewno wziął(ęła)bym w nich udział”, „Jeszcze nie wiem” oraz „Na pewno nie wziął(ęła)bym w nich udziału”.

Duże zainteresowanie tym głosowaniem oraz częstsze niż w ubiegłych latach deklaracje gotowości wzięcia w nim udziału nie muszą też oznaczać, że tegoroczne wybory samorządowe przyciągną do urn większą niż w ubiegłych latach rzeszę wyborców. Na obecnym etapie przygotowań do tych wyborów, do których kampania wyborcza jeszcze oficjalnie się nie rozpoczęła, a wyborcy nie wiedzą dokładnie, jacy kandydaci będą ubiegać się o ich głosy, paradoksalnie deklaracje udziału w głosowaniu mogą być składane chętniej niż w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybory. O tym bowiem, jak licznie będziemy głosować, decyduje nie tylko stopień wyborczej mobilizacji, który teraz niewątpliwie jest bardzo wysoki, ale przede wszystkim oferta wyborcza – listy kandydatów na radnych miast i gmin, a zwłaszcza na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Deklaracje udziału w wyborach władz lokalnych nie zależą w istotnym stopniu od wielkości zamieszkiwanej miejscowości. Nieco częściej niż inni chęć uczestniczenia w nich zgłaszają mieszkańcy największych aglomeracji (500 tys. i więcej ludności) oraz najmniejszych miast (do 19 999 ludności).

CBOS

RYS. 4. Deklaracje uczestnictwa w wyborach samorządowych a wielkość miejscowości zamieszkania



W wyborach władz samorządowych, tak jak w innych procedurach demokratycznych, trochę częściej chcą uczestniczyć mężczyźni niż kobiety. Deklaracje udziału rosną też wraz z wiekiem badanych, choć największe różnice dotyczą osób młodych (od 18 do 24 roku życia), które wyraźnie rzadziej niż pozostałe zapowiadają swoje uczestnictwo w głosowaniu.

Gotowość partycypacji w wyborach władz lokalnych, podobnie jak i zainteresowanie nimi, wyraźnie idzie w parze z wyższym poziomem wykształcenia oraz, co się z tym wiąże, wyższymi dochodami *per capita* i wyższą pozycją społeczną.

Nieco częściej o swoim pewnym uczestnictwie w wyborach mówią osoby głęboko religijne – co najmniej raz w tygodniu biorące udział w praktykach religijnych, natomiast najrzadziej na wybory wybierają się osoby w ogóle niepraktykujące religijnie.

Z kolei poglądy polityczne nie wpływają na deklarowaną partycypację wyborczą – zarówno osoby identyfikujące się z prawicą, jak i te, które utożsamiają się z lewicą, zapowiadają swój udział w tych wyborach równie często. Absencji wyborczej wyraźnie sprzyja natomiast brak sprecyzowanych poglądów w ramach tradycyjnych kategorii lewicowości i prawicowości.

Zamiar głosowania w wyborach samorządowych jest niemal powszechny w elektoratach wszystkich analizowanych partii politycznych, określonych na podstawie preferencji w ewentualnych wyborach parlamentarnych. Rzadziej niż zwolennicy poszczególnych ugrupowań wybierają się na wybory samorządowe osoby niemające określonych sympatii partyjnych, a zwłaszcza niezdecydowane w kwestii swego udziału w ewentualnych wyborach parlamentarnych. Przede wszystkim jednak na wybory samorządowe nie wybierają się osoby bierne wyborczo – niezainteresowane udziałem także w innych procedurach demokratycznych.

**TABELA 3**

Elektoraty ugrupowań politycznych*	Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w wyborach samorządowych?		
	Tak	Jeszcze nie wiem	Nie
	w procentach		
PiS (wraz z SP i P)	90	6	4
PO	91	7	3
PSL**	94	3	3
SLD	94	4	2
Kukiz'15	90	4	6
Nowoczesna**	94	6	0
Niezdecydowani na kogo głosować	82	14	5
Niezdecydowani, czy brać udział w wyborach parlamentarnych	55	33	12
Deklarujący absencję w wyborach parlamentarnych	28	21	52

\* Określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

\*\* Wyniki dla tych ugrupowań należy traktować ostrożnie, ze względu na małą reprezentację ich zwolenników w badaniu

## PREFERENCJE W WYBORACH DO SEJMIKÓW WOJEWÓDZKICH

Jakie szanse – w świetle deklaracji ankietowanych – mają w wyborach do sejmików wojewódzkich poszczególne ugrupowania? Kandydaci których partii mogą najbardziej liczyć na zwycięstwo w tym głosowaniu?

Według zapowiedzi składanych na kilka miesięcy przed wyborami, szanse na wprowadzenie największej liczby radnych do sejmików wojewódzkich ma PiS (wraz z SP i P) popierany obecnie przez ponad jedną czwartą zadeklarowanych uczestników wyborów (29%). Na drugim miejscu plasuje się koalicja PO i Nowoczesnej ciesząca się poparciem 16% zadeklarowanych wyborców. O połowę mniej osób (7%) opowiedziałyby się za kandydatami ruchu Kukiz'15. Swoich zwolenników mają jeszcze PSL i SLD, których poparcie w tych wyborach zapowiada po 4% głosujących. Niewielkie szanse na wprowadzenie swoich radnych do sejmików mają Wolność Janusza Korwin-Mikkego oraz Partia Razem (po 1% deklaracji). Chęć głosowania na jakiś inny komitet wyborczy, jak wynika z wypowiedzi – głównie niepartyjny, zadeklarowało 4% wyborców. Ostateczny skład sejmików wojewódzkich wciąż pozostaje sprawą otwartą, ponieważ prawie jedna trzecia osób chcących głosować w wyborach samorządowych (32%) nie wie, na który z komitetów wyborczych odda swój głos.

**TABELA 4**

Na kandydata jakiego komitetu wyborczego głosował(a)by Pan(i) w wyborach do sejmiku województwa?	Odpowiedzi osób deklarujących udział w wyborach samorządowych (N=963)
Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem)	29%
Koalicja Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej	16%
Kukiz'15	7%
Polskie Stronnictwo Ludowe	4%
Sojusz Lewicy Demokratycznej	4%
Partia Razem	1%
Wolność Janusza Korwin-Mikkego	1%
Komitet wyborczy innej partii/koalicji partii	1%
Inny komitet wyborczy	4%
Trudno powiedzieć	32%

Gdyby w wyborach miały uczestniczyć tylko osoby, które obecnie są na sto procent pewne swego udziału w głosowaniu, wówczas wzrosłyby szanse wyborcze dwóch przewodzących stawce koalicji: PiS (wraz z SP i P) oraz PO i Nowoczesnej. Wśród pewnych uczestników głosowania prawie jedna czwarta nie wie, na kogo oddałaby swój głos.



TABELA 5

Na kandydata jakiego komitetu wyborczego głosował(a)by Pan(i) w wyborach do sejmiku województwa?	Odpowiedzi osób całkowicie pewnych swego udziału w wyborach samorządowych (N=615)
Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem)	33%
Koalicja Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej	20%
Kukiz'15	7%
Polskie Stronnictwo Ludowe	5%
Sojusz Lewicy Demokratycznej	5%
Partia Razem	1%
Wolność Janusza Korwin-Mikkego	1%
Komitet wyborczy innej partii/koalicji partii	1%
Inny komitet wyborczy	5%
Trudno powiedzieć	23%

\*\*\*

Deklaracje dotyczące interesowania się wyborami samorządowymi i udziału w nich wskazują, że utrzymuje się wśród Polaków duże zainteresowanie wydarzeniami politycznymi na krajowej scenie. Na mniej więcej pół roku przed terminem tych wyborów co najmniej umiarkowane zainteresowanie nimi deklaruje prawie trzy czwarte uprawnionych. Obecnie, przed oficjalnym rozpoczęciem kampanii wyborczej, poziom deklarowanego zainteresowania wyborami do władz lokalnych jest porównywalny z tym, jaki przed ostatnimi wyborami samorządowymi (w roku 2014) odnotowaliśmy dopiero na końcowym etapie kampanii.

W wyborach lokalnych zamierza wziąć udział trzy czwarte dorosłych Polaków, w tym ponad połowa jest całkowicie pewna swojej obecności w lokalu wyborczym. Jedna trzecia spośród chcących głosować jeszcze nie wie, którą partię poparłaby w tych wyborach. Największe szanse na wprowadzenie swoich radnych do sejmików wojewódzkich ma PiS (wraz z SP i P), mniej głosów zbiera sojusz wyborczy PO i Nowoczesnej, jeszcze mniej radnych miałby ruch Kukiz'15, gdyby oczywiście sprawdziły się zapowiedzi składane na pół roku przed dniem wyborów.

Opracowała

Agnieszka Cybulska